

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/232843,Wlodzimierz-Suleja-Grudzien-1970-krwawe-konsekwencje-roku-1968.html>

27.02.2026, 22:32

Włodzimierz Suleja: Grudzień 1970 - krwawe konsekwencje roku 1968

Rok 1968, poza pokoleniowym, młodzieżowym buntem, zapisał się również polskim udziałem w interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Tłumiono w ten sposób „praską wiosnę”, rozwiewając tym samym złudzenia co do możliwości zreformowania systemu.

17.12



Czoło demonstracji idącej prawdopodobnie ulicą Czerwonych Kosynierów w Gdyni (Obecnie ul.Morska). Demonstranci niosą na drzewcach ciało Zbigniewa Godlewskiego. Fot. IPN

I choć społeczne protesty (plakaty, napisy na murach, akcje ulotkowe) okazały się stosunkowo wątpliwe, to jednak sygnalizowały one, że opór – pomimo powszechnego zniechęcenia i marazmu – wciąż się tlił. W pojedynczych przypadkach zmierzał on w stronę antycznej tragedii. Taki wymiar miał czyn Ryszarda Siwca, który 8 września w czasie obchodów dożynkowych na warszawskim na Stadionie X-lecia dokonał aktu samospalenia.

„Mała stabilizacja” kończyła się spektakularnym krachem...

Złym nastrojom społecznym towarzyszyła gospodarcza zapaść. Ratunkiem miała się okazać strategia selektywnego rozwoju polegająca na modernizowaniu wybranych branż po to, by zaczęły być konkurencyjne, także wobec kapitalistycznych gospodarek. W praktyce okazało się jednak, że nadal decydują naciski lokalnych, partyjnych koterii, a interesy przemysłu ciężkiego wciąż pozostają dla decydentów na pierwszym planie. W tej sytuacji ekipa Gomułki zdecydowała się na

wprowadzenie w życie drastycznych podwyżek cen na żywność, przede wszystkim mięsa i jego przetworów. I choć zapowiedziano również obniżki, zwłaszcza cen na wyroby przemysłowe i tekstylne, to jednak sposób informowania o tym społeczeństwa świadczył jedynie o arogancji władzy. Dość powiedzieć, że nastroje miała poprawić wiadomość, że potaniały lokomotywy.

Podwyżkę zamierzano wprowadzić w życie tuż przed świętami Bożego Narodzenia, 13 grudnia. Dzień później, w poniedziałek, na strajk zdecydowali się gdańscy stoczniowcy. Robotnicy nie ograniczyli się jednak do przerwania pracy. Demonstracje przeniosły się na ulice miasta, a celem pochodów protestacyjnych była lokalna siedziba rządzącej partii. Liczba demonstrantów rosła w miarę upływu czasu. W godzinach popołudniowych doszło już do pierwszych starć z milicją. We wtorek strajk objął zdecydowaną większość gdańskich zakładów pracy, a demonstranci podjęli próbę uwolnienia przetrzymywanych w jednej z komend milicji uczestników protestu z poprzedniego dnia.

„Siły porządku” zdecydowały się na użycie broni...

Na wieść o ofiarach demonstranci rozpoczęli oblężenie gmachu KW PZPR. Budynek podpalono, zapłonęły też milicyjne i wojskowe pojazdy. Oblegających ostatecznie wyparto z centrum miasta, a w całym Trójmieście wprowadzono godzinę milicyjną. Protest trwał jednak nadal. W stoczniach w Gdańsku i Gdyni rozpoczął się strajk okupacyjny.

We wtorek rano, na wiadomość o skali robotniczego protestu, Gomułka przy braku jakiegokolwiek sprzeciwu ze strony ścisłego kierownictwa partyjnego zdecydował o użyciu w Trójmieście broni. Komunistyczna władza nie zamierzała negocjować. Dla rządzących podjęcie dialogu równało się okazaniu słabości zagrażającej trwałości systemu, toteż „kontrrewolucję” należało zdusić nie licząc się z ofiarami.

Kliszko, Kociołek, Korczyński – prowokacje i „czarny czwartek”

Rzecz w tym, że plenipotenci I sekretarza, którzy pojawili się na Wybrzeżu, podejmowali działania nieskoordynowane i sprzeczne. Z ramienia Gomułki na miejscu decydowali: i Zenon Kliszko, i lokalny partyjny wielkorządca Stanisław Kociołek, i dowodzący wojskiem oraz milicją gen. Grzegorz Korczyński. Co więcej, niektóre poczynania wobec strajkujących robotników nosiły znamiona celowych prowokacji. Trudno za takie nie uznać aresztowania komitetu strajkowego Stoczni Gdyńskiej (co ewidentnie eskalowało konflikt) czy ostrzelania przez wojsko usiłujących opuścić Stocznnię Gdańską robotników (co zwiększyło liczbę ofiar).

[Czytaj artykuł Włodzimierza Sulei *Grudzień 1970 – krwawe konsekwencje roku 1968* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Grudzień 1970, Zbrodnie komunistyczne

Artykuł